

g d y n i a

r o d z i n n a

Dystrybutornia Pomysłów
- poradnik jak zakładać
kluby rodzica





część

1



Kluby rodzica oczami miasta Gdynia Rodzinna

Beata Szadziul – Pełnomocnik Prezydenta Gdyni ds. Rodziny

★ Początek

Kiedy w styczniu 2013 roku rozpoczynał się projekt *Gdynia Rodzinna*, w naszym mieście działała jedna formacja skierowana dla rodzica - *Klub Mam Gdynia*. Był rozpoznawany w środowisku, dzięki czemu powoli rozwijał skrzydła. Bez wątpienia zaangażowanie dwóch działających w nim mam spowodowało, że temat stał się dla naszego miasta ważny. Postanowiliśmy wykorzystać ten zapał. Uważnie wsluchaliśmy się w ideę klubu rodzica i jaką niesie wartość dla odbiorców. W efekcie naszych cyklicznych spotkań przygotowano szereg pomysłów mających poprzeć proces powstawania kolejnych, nieformalnych grup wsparcia dla rodziców.

★ Koordynowanie wzajemnej współpracy

Koordynowaniem realizacji zadania rozwoju gdyńskich klubów rodzica zajęli się, funkcjonujący od 2013 roku, zespół *Gdyni Rodzinnej*, stanowiący ważny element w strukturze Urzędu Miasta Gdyni. Osoby odpowiedzialne: Społeczny Pełnomocnik Prezydenta ds. Rodziny oraz Inspektor w Biurze Prezydenta. Po stronie miasta było stworzenie strategii rozwoju systemu wsparcia, w którego przestrzeni znaleźli się rodzice. Natomiast jej celem wykreowanie sieci klubów. Strategia zawierała opis konkretnych działań, zakładane osiągnięcia i rezultaty, a także terminy wykonania przedsięwzięcia. Cała procedura wypracowana została przy współpracy z doświadczonymi realizatorkami wdrażanego działania, tj. liderkami klubu rodzica. Rzeczywistość przerastała nasze oczekiwania. Okazało się, że wystarczy dać narzędzia, a reszta zadzieje się niemalże sama.

★ Po pierwsze – szkolenie

Nawiązaliśmy kontakt z liderkami klubu rodzica *Klub Mam Gdynia*. Prowadzące go dziewczyny były świetnie zorganizowane, a także wzbogacone o doświadczenie, które przywiozły do Gdyni z innych

miast. Panie zostały zaproszone do współpracy, czego efektem było zorganizowanie kilkutygodniowych szkoleń dla potencjalnych liderów klubów rodzica. Poprowadziły je Ania i Zosia, liderujące dwie mamy. Mówiły chętnym do takiej aktywności rodzicom, że:

- ✦ warto założyć stronę do kontaktowania się z rodzicami np. na Facebooku,
- ✦ warto wyłonić lidera i jego zastępcę, którzy dopilnują, aby w klubie „się działało”. Ich zadanie, to również informowanie o spotkaniach oraz zachęcanie do wspólnej pracy,
- ✦ warto zaplanować to, co będziemy robić i o czym rozmawiać na kilka tygodni do przodu, i że dobrze, by za każdym razem opiekunem spotkania był inny rodzic,
- ✦ warto się inspirować w sieci, szukać i czytać informacji o tym, co mówią, co robią inni,
- ✦ trzeba kluby lubić i mieć przekonanie, że można na spotkaniach znaleźć przyjaźnię na całe życie.

W szkoleniu uczestniczyło ponad dwudziestu rodziców, mamy... oraz jeden tatuś! Po kolei omawiano wymienione wyżej tematy, ale także pokazywano w praktyce jak je realizować. Tak się wszystko zaczęło.

★ Po drugie – może w Bibliotece?

Szukając miejsc przyjaznych, dostępnych, zwłaszcza w godzinach porannych, uznaliśmy, że dobrym obszarem są nasze miejskie biblioteki. Ich atut to przede wszystkim lokalizacja, dostępność dla wózków, wyposażenie przyjazne maluchom i rodzicom, a także - co ważne - węzeł sanitarny. W każdej dzielnicy znajdują się biblioteki, miejsca z „duszą”. Dodatkowo książki mogą być inspiracją do spotkań. Już dawno skończyły się czasy, kiedy w bibliotekach musi panować bezwzględna cisza. Zaprosiliśmy zatem rodziców z dziećmi w tę miejską przestrzeń i eksperyment okazał się udany.

Niektóre z nowo powstałych klubów poszukały przyjaznych miejsc na własną rękę. Przygarnęły je małe, lokalne kawiarenki czy kluby seniora. Inne zaś spotykały się w prywatnych przedszkolach. Każde miejsce jest dobre, o ile jesteśmy w nim mile widziani i nie jest za daleko od domu.



2



Obecnie wspieramy inicjatywy powstawania kolejnych klubów, również poprzez pomoc w znalezieniu najbardziej dogodnego miejsca. Sieciujemy i łączymy partnerów reprezentujących „ngo'sy” i lokalny biznes.

★ Po trzecie – finansowanie projektu

Początkowo nie zakładaliśmy dodatkowego finansowania działalności klubów. Oczywiście, korzystanie z przestrzeni w bibliotece też jest bezpłatne. Opłaty za media, czyli wodę i prąd czy za sprzątnięcie po maluszkach pokrywa miasto. Z czasem jednak okazało się, że klubom brakuje choćby minimalnego wsparcia finansowego, by mogły od czasu do czasu zaprosić eksperta czy doposażyć biblioteki w niezbędny dla najmniejszych bywalców spotkań klubów sprzęt (przewijak, maty edukacyjne, klocki itp.). Skorzystaliśmy z możliwości, jakie daje Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Stworzono zatem system dotacji, który funkcjonuje w naszym mieście. Kluby mogą starać się co roku o dofinansowanie swojej działalności. Wysokość dotacji wynosi dwa tysiące złotych w skali roku. O środki zwraca się w imieniu klubu biblioteka lub zaprzyjaźniona organizacja pozarządowa. Z dotacji mogą finansować spotkania z ekspertami, zakup zabawek, książek specjalistycznych czy też organizację warsztatów. Chcemy, żeby rodzice przychodzili do klubów, otrzymując w nich wzajemne wsparcie. Cieszy nas, że możemy w tym pomóc.

www.gdynia.pl/dla/mieszkancow/GCOP/5863_56827.html

★ Po czwarte – udało i udaje nam się

Obecnie w Gdyni działa kilkanaście klubów. Niektóre się zamykają, na ich miejsce powstają nowe. Przenoszą się, wracają. Dzielą na dwa, na trzy. Najważniejsze, że jest ich coraz więcej i działają coraz ambitniej. Realizują coraz śmielsze projekty, a co istotne – dają ogromne wsparcie klubowiczom. To bezcenny podarunek w tym ważnym momencie życia stawania się świadomym rodzicem. Bez wątplenia to temat, w który warto zainwestować trochę czasu, chęci i pieniędzy.

★ Klub rodzica zmienia się w coś więcej

Na ten moment niektóre kluby rodzica, to prężnie działające fundacje, organizujące samodzielnie ważne dla rodzin projekty. Niektórzy liderzy nabrali doświadczenia i otworzyli przedszkola czy kawiarnie rodzinne... Można uznać, że jest to również wspieranie przedsiębiorczości młodych rodziców.

Grupy tych, którzy spotkali się, by troszkę ponarzekać, pośmiać się czy popłakać łączy z czasem coś więcej. Wspólna wizja, umiejętności i wiedza, które do siebie pasują. To daje moc zmieniania świata i tworzenia. To dla nas również ogromny sukces tego projektu! Dla niektórych rodziców spotkania stały się pomysłem na siebie i swoją aktywność zawodową. Szyją ubrania, organizują imprezy urodzinowe czy pieką zdrowe ciasta do lokalnych piekarni.

★ Dystrybutornia pomysłów czyli gdyńskie kluby rodzica

Organizujemy spotkania dla liderów i rodziców działających w klubach rodzica. Szkolimy, edukujemy, wymieniamy się dobrymi praktykami. Podczas spotkań *Dystrybutorni pomysłów* zbieramy wiedzę o obrazie rodziny, jaki funkcjonuje w naszym mieście. Rozmawiamy o nowych rozwiązaniach, które warto wdrożyć. Szukamy inspiracji z innych miast. To grono ekspertów najlepiej wie jak kształtować politykę rodzinną w mieście, bowiem czerpie z własnych doświadczeń. To bardzo ważne dla nas spotkania.





część

2



Kluby rodzica oczami lidera Klub Mam Gdynia

Anna Żukowska i Zofia Zelez-Richert, Fundacja Mamy z Morza,
założycielki pierwszego na Pomorzu klubu rodzica – Klubu Mam Gdynia

📌 Dedykujemy naszym dzieciom (w kolejności urodzenia) Helence,
Kostkowi, Tytusowi i Rysiowi. Od Was wszystko się zaczęło!

Ania i Zosia, Fundacja Mamy z Morza

★ Kilka słów zamiast wstępu

Czy po urodzeniu dziecka mieliście kiedykolwiek ochotę zaczepić innego rodzica, którego widzieliście na spacerze choćby po to, żeby wyrwać się na chwilę ze świata dzieci i porozmawiać z kimś dorosłym? Do tego z kimś, kto Cię zrozumie? Czy zrealizowaliście tę chęć, czy może jednak zrezygnowaliście, bo pomyśleliście, że wezmą Cię za „wariatkę” czy „wariata”, którzy zaczepiają obcych ludzi? Większość z rodziców wychodzących na spacer samotnie nie próbuje tego robić. A szkoda, bo w takich okolicznościach rodzą się często bardzo ważne znajomości i przyjaźnie.

Po urodzeniu pierwszego dziecka, kiedy już minie początkowy szok związany z zupełnie nową sytuacją, wielu rodziców zadaje sobie pytanie: „Jak w tym wszystkim nie zwariować?” Dzieci są różne – jedne są bardziej spokojne, inne – delikatnie mówiąc – mniej. I właśnie dzięki takim mniej spokojnym dzieciom z Gdyni poczułyśmy wyraźną potrzebę, żeby się regularnie spotykać i – co tu dużo mówić – uświadomić sobie, że inni też mają problemy.

Czasami funkcjonujemy w przeświadczeniu, że tylko my mamy „przechlapane”, bo ta umalowana i świetnie ubrana mama, którą mijamy co jakiś czas na naszej ulicy, na pewno ma piękne życie. A prawda jest taka, że ona może tak myśleć o Was. Warto więc się spotykać, wymieniać się doświadczeniem, pytać innych o zdanie i poprosić o rady, a czasami nawet o pomoc. Kto nas lepiej zrozumie niż inna mama czy inny tata dziecka w podobnym wieku co nasze?

Idą zęby? „A próbowałaś już tego? Nam ostatecznie pomogło tylko to!” – powie mama numer jeden. Druga podpowie coś innego, trzecia – kolejny sposób na uspokojenie ząbkującego malucha. I tak okazuje się, że wychodzicie ze spotkania z planem B, C i D na wypadek bolesnego ząbkowania. Czasami zamiast konkretnej rady możecie otrzymać tylko, (a może aż!), wsparcie. Wystarczy, że padnie zdanie, dzięki któremu poczujecie, że ktoś Was rozumie. W innym przypadku inna osoba przyniesie domowe ciasto, żeby Was podnieść na duchu. Znajdziecie się w bezpiecznym miejscu, kręgu rodziców, którzy czują, czuli lub będą czuć to co Ty. To jest właśnie główna idea klubów rodzica, których członkiniami są w większości mamy.

Chcemy Was wesprzeć w realizacji pomysłów, które macie, aby czas urlopu macierzyńskiego/rodzicielskiego wykorzystać w pełni. Zachęcamy Was, aby je realizować poprzez klub rodzica – w jego ramach można prowadzić zajęcia sportowe, zabawowe, spotykać się ze specjalistami. Jednym zdaniem: możecie robić wszystko, czego w danej chwili potrzebujecie.

Zapraszamy do zapoznania się z tym poradnikiem i do działania! Nam to sprawiło wielką radość, mamy nadzieję, że podobna przygoda czeka też Was.

★ Kluby rodzica – skąd się wzięły i po co właściwie są?

Jak większość bardzo dobrych idei, kluby rodzica wzięły się z potrzeby. Zwłaszcza mam, ale także tatusiów. Chodziło o to, żeby się spotkać i wymienić doświadczeniami, natomiast dzieci zaspokajały potrzebę przebywania w gronie rówieśników. Podczas spotkań rodzice mówią, że ważna jest dla nich możliwość spotkania w przyjaznej przestrzeni.

Funkcjonują na całym świecie, w Polsce od ok. 10 lat. Centra rodzinne, które rozszerzają ideę klubów rodzica na wiele innych działań, w Czechach czy na Słowacji funkcjonują 25 lat, a w Niemczech nawet trzydzieści.

Kluby rodzica nie są dziś niczym niezwykłym – ciągle tworzą się nowe. Z prośbą o radę na start zgłaszają się do nas mamy z różnych miast, w których klubu jeszcze nie ma. My same jesteśmy gorliwymi zwolenniczkami idei jak najszerzej oferty klubów. W większych miastach z powodzeniem mogą funkcjonować w każdej dzielnicy. Ponadto działalność klubu rodzica zawsze może rozszerzyć ofertę o tematyczne zajęcia, np. sportowe czy zabawowe, które nacisk kładą na inną formę spotkań. Zwracamy uwagę także na zupełnie odmienne wartości płynące z nich. Wielopokoleniowe domy, w których mieszkają dwie czy trzy rodziny, to w tej chwili rzadkość. Pierwsze dzieci nie mają więc kontaktu ze swoimi kuzynami, bo albo mieszkają daleko od siebie, albo ich po prostu (jeszcze) nie ma na świecie. Wiadomym jest, że kontakt w grupie rówieśniczej jest bardzo stymulujący i rozwijający.



🗨 *Rozwój małego dziecka przebiega w dynamiczny sposób. Dzieci uczą się głównie poprzez naśladownictwo. Pierwsze gesty, słowa przemówione są od najważniejszych osób z otoczenia dziecka. Możliwość obserwacji innych dorosłych oraz innych dzieci to dla malucha okazja do rozszerzania repertuaru zachowań oraz poszerzanie wiedzy o świecie. Kontakty z rówieśnikami rozwijają wachlarz reakcji na sytuacje społeczne oraz stanowią wstęp do nauki empatii. Jeśli tylko pojawia się okazja do przebywania z innymi dziećmi i ich rodzicami np. w ramach klubów rodziców, warto z niej korzystać. Ten kontakt niesie za sobą korzyści i dla dziecka i dla rodzica.*

Marta Jagodzińska, psycholog z Centrum Wspierania i Rozwoju Rodziny Familion

To wypowiedź specjalistki. Poniżej równie ważny głos naszych klubowych mam.

🗨 *Przeprowadziłam się do Gdyni, gdy byłam w ciąży i nie miałam tu wielu znajomych, a tym bardziej znajomych z dziećmi. W klubie mogłam najpierw wysłuchać problemów innych mam a potem sama się wygadać. Udało mi się tam nawiązać kilka trwałych przyjaźni a mój synek ma dwóch kumpli, z którymi spotyka się także poza klubem.*

Weronika, mama Tymka

🗨 *Nie zastanawiałam się nad tym, po co chodzę do klubu, zanim nie zaczęłam namawiać do tego mojej szwagierki, która mieszka w innym mieście. Wtedy dopiero uświadomiłam sobie, jak dużo Ewa się w klubie nauczyła. To było np. pierwsze podejście do picia słoik. Patrząc na inne dziecko, które zjeżdżało na małej zjeżdżalni, pierwszy raz sama weszła po drabince i zjechała. Ja z kolei dowiedziałam się od innych mam tak wielu rzeczy, że trudno je wymienić – jak sobie radzić z ząbkowaniem, jakie proste i zdrowe posiłki wprowadzać czy jak odpieluchować małą. Moje macierzyństwo wyglądałoby zupełnie inaczej, gdyby nie klub. Myślę, że byłoby dużo trudniej.*

Paulina, mama dwuletniej Ewy

☛ U nas, w Kartuzach, nigdy nie było klubu rodzica. Po spotkaniach dla liderów klubu prowadzonych przez Fundację Mamy z Morza, kiedy zobaczyłyśmy, jak fajnie to wygląda i ile radości to sprawia dzieciom i nam, postanowiłyśmy, że taki klub poprowadzimy. Niedawno świętowałyśmy rok działalności, a nowych dzieci ciągle przybywa!

Patrycja, mama dwóch dziewczynek – Oli i Leny

Zachęcamy wszystkich, by korzystali ze spotkań klubowych. Natomiast tam, gdzie ich nie ma, zachęcamy do zakładania nowych. Koszty tego przedsięwzięcia skupiają się wokół zaangażowania organizatorów, zaś zyski są wysokie. Mowa tu o doświadczeniu, ale także wzajemnym zrozumieniu oraz otrzymywaniu realnej pomocy. Główne korzyści ukierunkowane są na dzieci, bo to w końcu dzięki nim i dla nich działamy.

Chcemy Wam przekazać kilka rad na temat tego jak założyć i prowadzić klub w swoim mieście czy dzielnicy. To nie jest trudna sprawa, a może się okazać **przygodą życia**, jak stało się to w naszym wypadku.

★ Kto może założyć klub rodzica i jak to zrobić?

Najlepsze rozwiązania są proste. Każda mama i każdy tata może założyć klub rodzica – jest więc pole do popisu. Po prostu każdy, kto ma taką potrzebę. Nie musisz być specjalistką czy specjalistą w konkretnej dziedzinie. Nie musisz mieć doświadczenia w zarządzaniu projektami. Wystarczy, że podejmiesz wysiłek stworzenia miejsca dla siebie i innych rodziców, którzy będą chcieli do niego przyjść.

Pomysł na założenie klubu zazwyczaj jest spontaniczny. Dobrze, jeśli od początku towarzyszy nam druga osoba, która podzieli nasz entuzjazm i potrzebę spotkań. We dwoje jest zawsze różnie, a kiedy chwilowo zabraknie Ci pomysłów – możesz liczyć na pomoc koleżanki.

Warto też na wstępie pomyśleć nad **charakterem klubu**. Należy odpowiedzieć sobie na pytania czy mają to być luźne spotkania przy kawie, czy może będą one zawsze tematyczne, z zaproszonymi ekspertami – np. lekarzem, psychologiem czy dietetykiem? Może

myślicie jeszcze o czymś innym? Odpowiedzią na to mogą być spotkania połączone z fitnesssem. Klub mam, które lubią dziergać i chcą to robić razem, stanowią ciekawą ofertę łączącą przyjemne z pożytecznym. Każdy pomysł, w który wierzycie i potraficie zrealizować, jest dobry. Podstawową funkcją klubów rodzica jest jego społeczny wymiar. O tym warto pamiętać.

Klub rodzica powinien też być miejscem bezpiecznym – dla dzieci i rodziców. Dobrze jest określić jasne zasady uczestników. Osoby biorące udział w spotkaniach zawsze powinny zachowywać się wobec siebie z szacunkiem, a każdy powinien się czuć mile widziany. Nie dyskryminujemy i nie wykluczamy nikogo. Przecież zależy nam na tym, aby dzieci wychowywały się w otwartym oraz tolerancyjnym środowisku. Chodzi tu na przykład o sposób karmienia dzieci. Promując naturalne karmienie nie możemy jednocześnie napiętnować mam, które z takich czy innych powodów nie karmią piersią. Jeśli któryś z członków zachowuje się nieodpowiednio względem innych lub dzieci, trzeba szybko zareagować, ale zrobić to delikatnie. W sytuacjach, które mogą stać się początkiem konfliktu, warto odwołać się do wewnętrznego regulaminu, o którym piszemy dalej.

★ Pierwsze spotkanie – jak się do niego przygotować?

Jesteś osobą pełną zapału, masz nawet wsparcie w postaci drugiej takiej osoby. Już wiesz, że chciałabyś/chciałbyś poprowadzić klub rodzica. Od czego zacząć? Od opowiedzenia o swoim pomysle innym. Mów o tym na placu zabaw, podczas spacerów, przy okazji wymiany doświadczeń w przychodni lekarskiej. Im więcej osób się dowie, tym większa szansa, że będą mogły już na starcie pomóc w zorganizowaniu spotkania. Nie chodzi tylko o kwestie porządkowe, gdy ktoś może chcieć oddać niepotrzebną już matę edukacyjną czy zabawki lub zna ciekawą osobę, która może pojawić się na spotkaniu klubu jako specjalista. Może się też okazać, że inna osoba pomoże nam z najtrudniejszą rzeczą – ze znalezieniem odpowiedniego miejsca na spotkania. O tym, jak i gdzie go szukać, jeszcze napiszemy.

Oprócz rozmów między mamami, warto pomyśleć o kampanii reklamującej klub. Dobrym nośnikiem są media społecznościowe oraz



lokalne gazety. Niech o naszej inicjatywie dowie się jak najwięcej osób! To zwiększa szanse na skupienie wokół siebie kolejnych zainteresowanych powstaniem i realizacją założeń klubów.

Pierwsze spotkania są bardzo ważne – jeśli będzie na nie przychodzić stała ilość osób, będzie to naturalną motywacją do działań. Działają też w drugą stronę. Nawet największy zapal w końcu przygaśnie, jeśli o spotkaniach dowie się zbyt mało osób i przyjdą tylko dwie lub trzy mamy. Dlatego komunikacja z rodzicami i działania promocyjne są bardzo ważne. Opisujemy to dalej.

★ Miejsce i czas spotkań

Przed pierwszym spotkaniem musimy **znać miejsce spotkań i ustalić godzinę** jego rozpoczęcia. Nie musi to być miejsce, w którym będziemy spotykać się stale. Zachęcamy do spotkań nawet w mało przyjaznej dzieciom przestrzeni. Może okazać się, że miejsce marzeń zostanie nam podsunięte przez któregoś z klubowych rodziców, którego wcześniej nie znaliśmy i w związku z tym to miejsce nie przyszło nam do głowy. Może być też tak, że w wyniku spotkań zmienicie przestrzeń w miejsce przyjazne dzieciom i rodzicom. Warto więc zorganizować pierwsze spotkania „na próbę”, bo często problemy rozwiązują się szybko i w nieoczekiwany sposób.

Zwracamy uwagę na szczegóły. Jeśli miejscem spotkań jest np. mała sala w bibliotece, w której jest tylko parkiet lub wykładzina, może to nie być zachęcające. Wystarczy jednak rozkładana, piankowa mata, którą można przynosić na zajęcia (lub ktoś z rodziców będzie chciał ją klubowi podarować), kolorowe poduszki i zabawki pobierane wśród znajomych rodziców. I już wszystko wygląda lepiej! Dlatego warto rozpocząć spotkania klubu, nawet jeśli wydaje się nam, że nie mamy sprzętu lub warunki lokalowe nie wyglądają na sprzyjające.

Lista miejsc, w których możecie się spotykać:

- biblioteki
- kawiarnie (zwłaszcza te przyjazne rodzicom)
- domy kultury
- świetlice (zazwyczaj rano są puste, działają, kiedy dzieci wracają ze szkoły)!

- sale np. w ośrodkach sportu, centrach fitness
- przedszkola (możliwość spotkań weekendowych i raczej tylko w przedszkolach prywatnych)

Listę tę ułożyliśmy bazując na naszych doświadczeniach zaczynając od najbardziej prawdopodobnej lokalizacji do takiej, w której najtrudniej „zameldować” klub. Jest jeszcze jedna możliwość. W Toruniu mamy spotykały się... u siebie w domach. Nie jest to rozwiązanie dla wszystkich – nie każdy jest gotowy na to, aby do swojego domu zaprosić kilka mam z dziećmi. Może to być jednak wyjście z sytuacji dla osób, które nie mogą znaleźć miejsca w przestrzeni publicznej, a jednocześnie są bardzo zmotywowane do zorganizowania spotkań.

Biblioteki są o tyle dobrym rozwiązaniem, że w miastach znajdziemy je niemal w każdej dzielnicy a w mniejszych miejscowościach jest chociaż jedna filia. Plusów bibliotek jest więcej – mogą nam udostępnić salę bezpłatnie. Często mają już kąciki dedykowane najmłodszym. Poza tym przy okazji cotygodniowej obecności na spotkaniu klubu – możemy wypożyczać ciekawe książki, także dla dzieci. Biblioteka ma możliwość ubiegania się o dotacje m.in. z miasta lub innych miejsc (ministerstwa, fundacje), które mogą wspomóc funkcjonowanie klubu. Często też w bibliotekach bywają prowadzone zajęcia dla dzieci, placówki są więc wyposażone w materiały plastyczne, chusty animacyjne czy inne, angażujące do zabaw, przedmioty. Z podobnych powodów dobrym miejscem są **domy kultury**.

Przyjaznym miejscem spotkań są **kawiarnie** – pod warunkiem, że w naszej miejscowości funkcjonuje. Kawiarnia przychylna rodzicom odpowiada na wszystkie potrzeby. Znajduje się w niej miejsce dla maluchów, jest wyposażona w zabawki oraz niezbędne dodatkowe rzeczy, jak przewijak i krzeselko do karmienia. Można też zamówić kawę lub przekąski, bo w takiej atmosferze rozmawia się zawsze lepiej.

Zanim zorganizujemy pierwsze spotkanie, musimy ustalić, o której godzinie się rozpocznie. Była już o tym mowa. Niestety nie da się znaleźć pory, która zadowoli wszystkich. Spotkania klubów odbywają się zazwyczaj przed południem. Rodzic i dziecko są po śniadaniu, ale przed obiadem i drzemką. Nasz klub od początku



spotykał się o godzinie 10tej, co odpowiadało większości rodziców. Zdarzało się co prawda, że dziecko zasnęło w drodze na spotkanie i obudziło się dopiero pod jego koniec, ale były to raczej sporadyczne sytuacje. Oczywiście, możemy wyznaczyć godzinę spotkań na po południe, np. na 17tą. Musimy się tylko upewnić, że będzie ona pasowała klubowiczom.

Jeśli chodzi o konkretny dzień tygodnia ograniczają nas tylko możliwości miejsca, w którym planujemy spotkania (prawdopodobnie prowadzone są tam zajęcia lub któregoś dnia miejsce nie jest czynne). Ustalamy to bezpośrednio z biblioteką, kawiarnią, domem kultury itp.

Dobrze jest wcześniej przygotować zarys **regulaminu** klubu (zwany inaczej **zasadami klubu**). Warto go wcześniej przedyskutować w mniejszym gronie, a następnie zaproponować, by wreszcie ustalić wspólnie podczas pierwszego spotkania. Potem, przez kilka kolejnych zajęć, powinno się proponować nowym rodzicom możliwość uzupełniania o swoje reguły. Decyzję najlepiej podjąć wspólnie, omawiając każdy punkt. Gdyby pojawiły się różnice zdań, sporny punkt warto poddać pod głosowanie. Kiedy już regulamin zostanie ustalony, wydrukujcie go i **dajcie do przeczytania każdemu rodzicowi**. Możecie też zamieścić regulamin na stronie internetowej czy funpage'u na FB, żeby w każdej był dostępny. To o tyle ważne, że w pewnych sytuacjach możemy odwołać się do zasad i dzięki temu załagodzić ewentualne konflikty.

Podajemy Wam przykładowy regulamin, które można w dowolny sposób modyfikować. Zachęcamy do realizacji własnych pomysłów. Natomiast warto korzystać z już istniejących rozwiązań.

REGULAMIN KLUBU #1

- Nasz Klub Rodzica to spotkania dla rodziców dzieci w wieku 0-3 lata
- Na spotkaniach Klubu mówimy do siebie po imieniu
- Na spotkania nie przychodzimy z chorymi dziećmi
- Jesteśmy punktualni i szanujemy swój czas
- Klub jest otwarty, spotkania w ramach Klubu są bezpłatne
- Każdy jest odpowiedzialny za swoje dziecko
- Po spotkaniu wspólnie sprzątamy zabawki
- W działania Klubu angażujemy się wspólnie i sobie pomagamy

Dodatkowe punkty z regulaminów innych klubów:

- Nie krytykujemy się i nie oceniamy
- Szanujemy się wzajemnie
- Decyzje podejmujemy wspólnie
- To, co wydarzy się na spotkaniu, Klubu zostanie na spotkaniu
- Na salę wchodzimy w obuwii zmiennym
- Nowi członkowie Klubu wypełniają formularz zgłoszeniowy
- Na spotkania obowiązują zapisy

★ Nazwa

Przychodząc na pierwsze spotkanie można zaproponować nazwę lub zrobić „burzę mózgów” i wyłonić jedną, która wszystkim będzie odpowiadała. Kluby nazywają się standardowo – jak nasz – *Klub Mam Gdynia*, ale i fantazyjnie: *Tarapaty - osowski klub mamy i taty*, *Bujamy – Kluby Taty i Mamy*, *MaMaKlub Przymorze*, *Chylonki*, *Pogórzanki - Klub Mamy i Taty na krańcu Gdyni*, *Kartuski Klub Rodzica* czy *Pucki Klub Rodzica*.

Nazwa będzie Wam potrzebna choćby do założenia profilu w mediach społecznościowych. Musi Was określać i wyróżniać, dlatego warto dokonać wyboru, który będzie satysfakcjonujący w 100 procentach.

★ Pierwsze spotkanie – poznajemy się

Na początku, gdy jeszcze nie wszyscy się znacie lub kiedy do klubu dołączają nowe osoby, trudno zapamiętać wszystkie imiona. Należy zadbać o dobrą atmosferę, dzięki której rodzice łatwiej nawiążą kontakt, poznają imiona innych uczestników. Można zaproponować sprawdzone pomysły, takie jak gra „Jedziemy na piknik” czy gra w skojarzenia. Innym sposobem, prostym i nie angażującym pamięci, jest **wykonanie plaketek z imionami i przyczepienie ich do ubrania**. Najłatwiej użyć taśmy malarskiej, na której pisakiem napiszemy imię, dziecku taśmę można przykleić na ubranie na plecy, żeby jej zbyt szybko nie zdjęło.

Bardzo ważnym elementem spotkania jest **piosenka na powitanie i pożegnanie**, którą śpiewamy dla dzieci. Powitalna piosenka



sprawia, że powstają jasne ramy – teraz zaczynamy, a jednocześnie powoduje, że wszystkie dzieci dostają sygnał, że są na spotkaniu mile widziane.

PROPOZYCJE GIER NA POWITANIE:

- **gry pomagające zapamiętać imiona.** Na naszych spotkaniach bawiliśmy się m.in. w grę pt. „**Jedziemy na piknik**”. Pierwsza osoba mówi swoje imię i dodaje przedmiot, z którym wybrałaby się na piknik. Np. „Jestem Monika i na piknik wezmę mandarynki.”. Kolejna osoba również przedstawia się, dodaje do imienia przedmiot, który wzięłaby na piknik i powtarza imię i przedmiot poprzedniej osoby. Np. „Mam na imię Kasia i na piknik wezmę koc, a Monika weźmie mandarynki”. Zabawa trwa dopóki wszystkie osoby się przedstawia. Najtrudniej ma oczywiście ostatnia osoba, bo musi zapamiętać imiona całej grupy. Wersja dla zaawansowanych. Przeprowadzamy drugą turę – Monika, która zaczęła, mówi: „Mam na imię Monika i na piknik wezmę mandarynki i mandolinę”. Kolejne osoby muszą powtórzyć wszystkie imiona i wszystkie przedmioty, które pojawiły się na naszym pikniku.
- **gra w skojarzenia.** Mówimy swoje imię dodając do niego przymiotnik, który nas opisuje. Np. „wesota Weronika”. Nie zawsze jest łatwo znaleźć odpowiedni przymiotnik, więc grze często towarzyszy dużo śmiechu. Kolejne osoby w wersji prostszej mówią tylko swoje imię z przymiotnikiem, w wersji trudniejszej – powtarzają to, co powiedziały poprzednie osoby.

PIOSENKA NA POWITANIE

- ♥ **My śpiewamy piosenkę „Witaj!” na melodię „Panie Janie”, to jej słowa:**

Witaj (imię dziecka), witaj (imię dziecka)/

Jak się masz?

Jak się masz?

Wszyscy cię witamy, Wszyscy cię machamy (w innej wersji: wszyscy cię kochamy)/

Bądź wśród nas/

Bądź wśród nas!

Brawo!

PIOSENKA NA POŻEGNANIE

- ♥ **Na pożegnanie śpiewamy piosenkę „Żegnaj!” na tę samą melodię:**

Żegnaj (imię dziecka), żegnaj (imię dziecka)/

Nadszedł czas, nadszedł czas/

Wszyscy cię żegnamy/

Wkrótce się spotkamy/

Wróć do nas,

Wróć do nas!

Brawo!

Piosenka na koniec spotkania spina je jak klamra. Możecie oczywiście wybrać inne propozycje a także w ramach urozmaicania spotkań znaleźć piosenki w innym języku.



★ Co robić na spotkaniach klubu?

Już pisaliśmy o tym, że formuła klubu zależy od potrzeb rodziców go tworzących. Jeśli interesują Was zajęcia sportowe, to pewnie będziecie ćwiczyć w parku z wózkami. Natomiast jeśli robótki, to będziecie dziergać. W przypadku braku mocno określonego profilu lub chcecie spróbować różnych rzeczy, na pewno będziecie chcieli/chcieły, aby spotkania były urozmaicone. Maluchy będą rosły, więc ich potrzeby będą się zmieniały. Będą pojawiać się nowi rodzice i wówczas trzeba pogodzić potrzeby wszystkich klubowiczów i klubowiczek.

Najlepszym źródłem o zabawach czy piosenkach, które wykorzystamy na zajęciach jesteśmy my sami, rodzice. Jeśli tylko znamy zabawy, które sprawdziły się u nas w domu, warto je pokazać innym. Możecie liczyć na to, że część z ulubionych rozrywek pociech innych rodziców zagości w Waszym domu. Natomiast jeśli już wyczerpałyście/wyczerpalście wszystkie pomysły, śmiało możecie się wesprzeć informacjami znalezionymi w internecie. Znajdziecie blogów opisujących kreatywne zabawy dla najmłodszych, które można poprowadzić w grupie.

POLECAMY TEŻ KSIĄŻKI, KTÓRE MOŻNA WYPOŻYCZYĆ W BIBLIOTEKACH. U NAS BARDZO SIĘ SPRAWDZIŁY M.IN.:

- „Baraszkujemy!” 20 prostych zabaw z malutkim dzieckiem,

Agata Półtorak, wyd. GWP

- „Przytulanki. Czyli wierszyki na dziecięce masażyki”, Marta Bogdanowicz, wyd. Harmonia
- „Zabawy Fundamentalne”, Colin Rose, Gordon Dryden, wyd. Transfer Learning Solutions
- „365 dni z kochanym małżeństwem”, Ellison Sheila, Ferdinandi Susan, wyd. W.A.B.

★ Jak szukać specjalistów, którzy nieodpłatnie prowadzą zajęcia?

Wizyta lekarza, psychologa czy dietetyka, który pojawi się w naszym klubie to świetna okazja, aby w nieformalnej sytuacji porozmawiać o różnych tematach. Warto więc zapraszać gości, bo każde takie spotkanie przynosi coś nowego. Z naszych doświadczeń wynika, że to ważny element, który bardzo dużo mamom daje.

Na początku najłatwiej **zacząć od znajomych**, którzy wykonują ciekawy zawód (lub mają niecodzienną pasję) i namówić ich, żeby przyszli do klubu podzielić się wiedzą z rodzicami. Nie musi to być lekarz, równie dobrze, może to być np. instruktorka fitness, która odpowie na konkretne pytania. Z czasem baza Waszych kontaktów będzie się powiększać. Mąż jednej z naszych klubowych mam jest ratownikiem medycznym i przeprowadził w klubie szkolenie z zakresu udzielania dzieciom pierwszej pomocy. Inna mama ma siostrę, która pracuje w przedszkolu i opowiedziała, jak przygotowywać dziecko na pójście do przedszkola. Lista z miesiąca na miesiąc robiła się coraz dłuższa i coraz bardziej urozmaicona. Z czasem tematy się powtarzały, bo dochodziły mamy, których nie było na poprzednich spotkaniach, a które bardzo chciały zgłębić jakieś zagadnienie.

Cennymi kontaktami w poszukiwaniu gości na spotkania są **partnerzy klubu**, np. biblioteka czy dom kultury, które w swoich zasobach mają specjalistów mogących nam powiedzieć coś ciekawego. Warto też zachęcać uczestników, by dzielili się swym talentem – jedna mama może pokazać innym np. jak zrobić szalik na drutach czy ozdobną opaskę na szydełku.

18

★ Komunikacja z rodzicami i działania promocyjne

Kluby charakteryzują się sporą rotacją uczestniczących w nich rodziców – część wraca do pracy, część z innych względów nie może już brać udziałów w spotkaniach. Dla rozwoju klubu ważne jest, aby opowiadać o spotkaniach rodzicom, którzy jeszcze nie mają jeszcze takiego doświadczenia.

DYSPONUJEMY KILKOMA NARZĘDZIAMI, KTÓRE MOGĄ NAM W TYM POMÓC:

- **poczta pantoflowa.** Najbardziej skuteczna forma „reklamy” to właśnie informacja o klubie usłyszana od innego rodzica na placu zabaw, klatce schodowej czy w przychodni. Mówcie więc o swoim klubie innym spotkanym przez Was rodzicom. Opowiedzcie, jak wyglądają spotkania oraz gdzie i kiedy można do nich dołączyć.
- **internet** – blog klubu, strona lub zakładka np. na stronie biblioteki czy Urzędu Gminy bywa pomocną formą przekazania informacji o spotkaniach. Najszybszą formą dotarcia do innych rodziców są jednak serwisy społecznościowe – bezpłatną opcją jest np. założenie fanpage'a na Facebook'u.
- **media lokalne, biblioteka czy Urząd Gminy** – warto zgłosić się do lokalnej prasy, radia, telewizji lub portali internetowych oraz lokalnych partnerów, którzy mogłyby opisać działalność Waszych klubów, żeby dowiedziała się o nich jak największa liczba zainteresowanych osób.

★ Działamy!

Mamy nadzieję, że te rady pomogą Wam w podjęciu decyzji o założeniu i prowadzeniu klubu rodzica. To naprawdę cudowna przygoda, która oprócz opisywanych wyżej plusów dla Was i dla Waszych dzieci ma jeszcze jedną ważną zaletę. Aktywne działanie w klubie jest świetnym początkiem zaangażowania się w życie Waszej lokalnej społeczności i zrealizowanie różnych, bardzo ciekawych pomysłów. Trzymamy kciuki za Wasze pomysły!



część

3



Kluby rodzica oczami rodzica Sprawdzone pomysły na zabawę

Anna Gawrońska-Milczarek – liderka Grupy zabawowej Celebrytki Oksywskie

- ☛ Zabawa w życiu dziecka nie spełnia jakiejs jednej określonej, zamkniętej izolowanej funkcji... Zabawa jest dla dziecka i myśleniem, twórczością i realizmem, fantazją i odpoczynkiem, źródłem radości. Zabawa daje dziecku tę pełnię życia, której ono potrzebuje.

E. A. Arkin

Dla naszych dzieci zabawa jest radością, spontanicznością, nabywaniem nowych umiejętności, byciem w grupie, poznawaniem otaczającego świata, pokonywaniem trudności i odkrywaniu w sobie wielu zasobów. To co ważne, to fakt, że zabawa jest aktywnością podejmowaną przez dziecko spontanicznie, a co ważniejsze na jego zasadach. Co to dla nas oznacza? To, że mamy okazję współuczestniczyć w tej aktywności, a nasze współuczestniczenie w niej jest niebywale ważne, zdecydowanie ważniejsze aniżeli zabawki, którymi wypełniony jest świat dziecka. Bawmy się i korzystajmy z tych chwil spędzonych razem.

ZADANIE DLA CIEBIE:

Przypomnij sobie swoje ulubione zabawy z dzieciństwa. Jeśli wspomnienia wróciły, wypisz 5 zabaw, w które najchętniej pobawiłbyś się z własnym dzieckiem! (jeśli zabawy nie są dostosowane do wieku dziecka spróbuj dopasować je tak, abyście się dobrze się bawili).

- ♥
- ♥
- ♥
- ♥
- ♥

Brawo!

★ Kilka słów o Grupie Zabawowej

Grupa Zabawowa to spotkania dla małych dzieci i ich rodziców lub opiekunów. Podczas prowadzonych przez animatora zajęć, (często to jeden z rodziców uczestniczących w zajęciach), stwarzana jest przestrzeń na swobodną zabawę dziecka. Ważny jest również czas na wymianę doświadczeń z innymi rodzicami czy opiekunami, którzy borykają się z trudnościami oraz odnoszą sukcesy. Spotkania grupy służą rozwojowi dzieci, ale i wzmocnieniu kompetencji rodziców. Jedną z wartości **Grupy Zabawowej** jest towarzyszenie dziecku podczas zajęć i wspólna z nim zabawa. Pozwala to dorosłym rozwijać własne umiejętności i wzmacniać relacje z dziećmi, pamiętając przy tym, iż potrzeby, możliwości rozwojowe dzieci są najważniejsze. Spotkania grupy odbywają się wg ustalonego harmonogramu. Zajęcia adresowane są do dzieci od urodzenia do momentu rozpoczęcia edukacji przedszkolnej. Ważną zasadą **Grupy Zabawowej**

jest współtworzenie zajęć przez wszystkich uczestników - więcej o grupach zabawowych grupazabawowa.org.pl

PRZYKŁADOWY SCENARIUSZ ZAJĘĆ (WIEK OD 1,5 DO 3 ROKU ŻYCIA):

- ♥ **Cel zajęć:** Wzmocnienie więzi między dzieckiem a rodzicem/opiekunem i wszechstronny rozwój dziecka poprzez udział w zaplanowanych zabawach.
- ♥ **Czas zajęć:** 1,5-2 godziny
- ♥ **Miejsce:** Zajęcia powinny być prowadzone w miejscu umożliwiającym swobodną zabawę i bezpiecznym dla najmłodszych uczestników.
- ♥ **Potrzebne materiały:** Planując zajęcia warto angażować rodziców/opiekunów do współtworzenia zajęć. Zaplanuj, co przyniesiecie na kolejne wasze spotkanie. Jakie aktywności będziecie wykonywać np. zabawy z wodą, mąką czy piaskiem.
- ♥ **Prowadzenie:** W grupie wyłania się lider, ale pamiętajcie to razem współtworzyć zajęcia.

Zaczynamy

- ♥ Rozpoczynamy od piosenki na powitanie dla każdego najmłodszego uczestnika.
Witaj (imię dziecka), Witaj (imię dziecka)
Jak się masz, jak się masz.
Wszyscy cię witamy (gest pozdrowienia)
Wszyscy ci machamy (machamy w stronę dziecka)
Bądź wśród nas, bądź wśród nas (rodzic/opiekun przytula dziecko)
 Śpiewamy piosenkę na melodię „Panie Janie”. W ten sposób witane jest każde dziecko.

♥ Zabawa tematyczna „Kolorowy ryż”

Do przygotowania kolorowego ryżu potrzebujemy: ryż, kilka kolorów krepiny, wodę, ręcznik papierowy do wytarcia (przygotowujemy kolorowy ryż przed zajęciami), a do zabawy lejki, miski, łyżki, wiaderka czy plastikowe opakowania np. po jogurcie

Krok po kroku: Do misek nalewamy ciepłą wodę (połowę miski). Kolejny krok to zabarwienie wody, czyli wrzucamy naszą krepinę do przygotowanych misek. Gdy woda nabierze koloru wyciągamy mokrą bibułę i wrzucamy ryż. Czekamy, aż nabierze koloru (w naszym przypadku to około 25 minut). Wysypujemy kolorowy ryż i zaczynamy suszyć go w piekarniku w temperaturze około 90 stopni, sprawdzając czy jest suchy. Po skończonej pracy zabieramy się do zabawy.

Korzyści z zabawy: Dziecko może wsypywać, przesypywać kolorowy ryż przez lejek lub bezpośrednio do słoika czy butelki dłonią albo za pomocą łyżeczki. W ten sposób będzie doskonalić precyzję ruchów dłoni, koordynację wzrokowo-ruchową, koncentrację uwagi oraz wytrwałość w realizacji rozpoczętych działań.

♥ Zabawa tematyczna „Kuchenne dźwięki”

Potrzebne: różnej wielkości garnki, plastikowe miski, drewniane łyżki lub bezpieczne sprzęty kuchenne. Przygotowane przedmioty dziecko zmieni w instrumenty muzyczne. Rozpoczynamy zabawę od „teraz cicho, teraz głośno” lub umożliwiamy dziecku samodzielne doświadczanie skali głośności.

Korzyści z zabawy: Dziecko poznaje świat dźwięków oraz uczy się wpływu na niego. W formie zabawy poznaje, co znaczy głośno i cicho. Staje się twórcą i wspólnie z grupą rówieśników i rodziców/opiekunów dobrze się bawi.

♥ Naturalna zabawa

To czas na swobodną zabawę dziecka, na poznawanie kolegów i koleżanek z grupy oraz miejsca, w którym się spotykamy. Opiekunowie i rodzice dbają o bezpieczeństwo dziecka.

♥ Przerwa na positek i wspólne sprzątanie po zajęciach

Dbając o zdrowy styl życia, zadbajmy by na spotkaniach pojawiały się zdrowe przekąski dla dzieci.

♥ Na zakończenie żegnamy piosenką każdego uczestnika

Żegnaj (imię dziecka), żegnaj (imię dziecka)
Nadszedł czas, nadszedł czas
Wszyscy cię żegnamy (machamy w stronę dziecka)
Niebawem się spotkamy (machamy w stronę dziecka)
Bye bye bye (machamy w stronę dziecka)
 Śpiewamy piosenkę na melodię „Panie Janie”. W ten sposób żegnane jest każde dziecko.

♥ Twoje pomysły na pożegnanie grupy

- ♥
- ♥
- ♥



PRZYKŁADOWY SCENARIUSZ ZAJĘĆ (WIEK OD 1 DO 2 ROKU ŻYCIA):

- ♥ **Cel zajęć:** Celem zajęć jest wzmocnienie więzi pomiędzy dzieckiem a rodzicem/opiekunem i rozwój dziecka wszechstronny poprzez udział w zaplanowanych zabawach.
- ♥ **Czas zajęć:** 1,5–2 godziny

Zaczynamy

♥ **Zadanie dla Grupy:**

Przypomnijcie sobie swoje ulubione piosenki/wierszyki z dzieciństwa. Jeśli wspomnienia wróciły, wypiszcie 3 propozycje, od których chcecie rozpocząć wspólne zajęcia.

- ♥
- ♥
- ♥

♥ **Zabawa tematyczna „Zaczytani”**

Spotkania grupy to również okazja do wspólnego czytania dzieciom. Bywa, że najmłodsi wolą oglądać książeczki, ale warto spróbować.

Korzyści:

- ♥ Czytanie wpływa wszechstronnie na rozwój, wypełnia wszystkie przestrzenie dziecka. Eksperci zajmujący się rozwojem dziecka podkreślą znaczący wpływ czytania na aktywizację obszarów kompetencyjnych (komunikacja, odpoczynek, koncentracja, emocje).
- ♥ Stymuluje rozwój intelektualny, przyspiesza rozwój mowy. Poszerza doświadczenia językowe, rozwija słownictwo.
- ♥ Pobudza wyobraźnię, kreatywność dziecka.
- ♥ Czytanie buduje zdolność przeżywania, dostrzegania i nazywania różnych emocji, tych przyjemnych i tych mniej przyjemnych.
- ♥ Czytanie to relacja między dzieckiem a opiekunem (wspólny czas, rytuał, chwila dla siebie).
- ♥ Czytanie książek dzieciom modeluje u maluchów nawyk czytania.
- ♥ Książka dostarcza wiedzy o świecie, o tym co dla dziecka jest nowe, nieznane. To sposób na opowiadanie o świecie, który je otacza.
- ♥ Okazja do odpoczynku, relaksu. Czytanie to także świetna zabawa.

♥ **Naturalna zabawa**

To czas na swobodną zabawę dziecka, na poznawanie kolegów i koleżanek z grupy, poznawanie miejsca w którym się spotykamy. Opiekunowie i rodzice dbają o bezpieczeństwo dziecka, jednocześnie mając czas na rozmowy i poznawanie się.

♥ **Przerwa na positek i wspólne sprzątanie po zajęciach**

Dbając o zdrowy styl życia, zadbajmy by na spotkaniach pojawiały się zdrowe przekąski dla dzieci.

♥ **Na zakończenie żegnanym piosenką** każdego najmłodszego uczestnika.

Żegnaj (imię dziecka), żegnaj (imię dziecka)

Nadszedł czas, nadszedł czas

Wszyscy cię żegnamy (machamy w stronę dziecka)

Niebawem się spotkamy (machamy w stronę dziecka)

Bye bye bye (machamy w stronę dziecka)

Śpiewamy piosenkę na melodie „Panie Janie”. W ten sposób żegnane jest każde dziecko.

♥ **Zadanie dla Grupy:**

Na zakończenie zajęć wypiszcie tematy, o których chcecie rozmawiać oraz również propozycje aktywności dla Waszych dzieci i dla Was. Lista niech pozostaje otwarta i czas wspólnie spędzany będzie okazją do twórczej zabawy. **POWODZENIA!**

- ♥
- ♥
- ♥





Dystrybutoria Pomysłów
- poradnik jak zakładać kluby rodzica

jest realizowany przez miasto Gdynia w ramach projektu Gdynia Rodzinna. Jego celem jest wspieranie rozwoju klubów rodzica.

Więcej o projekcie na www.gdyniarodzinna.pl

Koncepcja

Beata Szadziul, Gdynia Rodzinna

Koordynator projektu

Justyna Śliwicka, Gdynia Rodzinna

Autorki tekstów

Część I – Beata Szadziul, Gdynia Rodzinna

Część II – Anna Żukowska i Zofia Zelez-Richert, Fundcja Mamy z Morza

Część III – Anna Gawrońska-Milczarek, Celebrytki Oksywskie

Projekt graficzny

Joanna Kurowska

Korekta i redakcja tekstu

Joanna Bożek

Aleksandra Dylejko, LIS

Broszura bezpłatna sfinansowana ze środków miasta Gdyni.